

Multimodalność komunikacji



obrazowanie w komunikacji

Pod redakcją

Justyny Winiarskiej

Anety Załazińskiej

Multimodalność komunikacji



obrazowanie w komunikacji

1

Redaktorzy serii:

Jolanta Antas, Justyna Winiarska, Aneta Załazińska

Multimodalność komunikacji

Pod redakcją
Justyny Winiarskiej
Anety Załazińskiej



Kraków

© Copyright by individual authors, 2018

Recenzenci

prof. dr hab. Elżbieta Tabakowska
dr hab. Maciej Karpiński, prof. UAM

Redakcja

Patrycjusz Pilawski

Projekt okładki

Ewa Kalińska

ISBN 978-83-7638-898-4

<https://doi.org/10.12797/9788376388984>

Publikacja dofinansowana przez Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego
ze środków MNiSW przyznanych na finansowanie badań naukowych w 2017 r.

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:

www.akademicka.pl

Spis treści

Justyna Winiarska, Aneta Załazińska, Multimodalność komunikacji w perspektywie kognitywizmu.....	7
Ewa Jarmołowicz-Nowikow, Gesty emblematyczne młodzieży polskiej i niemieckiej. Metoda badawcza oraz analiza wybranych emblematów	19
Jolanta Antas, Sonia Gembalczyk, Człowiek negujący – multimodalne studium cielesnych wyrazów negacji towarzyszących mowie	47
Izabela Kraśnicka-Wilk, Gesty zachowane w języku. Relacje między językowymi i niejęzykowymi sposobami wyrażania znaczeń na przykładzie analizy semantyki frazeologizmu gestycznego <i>podać komuś rękę</i>.....	57
Beata Drabik, Obrazowanie w geście kultowym: analiza znaku krzyża z wykorzystaniem koncepcji schematów wyobrażeniowych	73
Marta Korendo, Zdzisława Orłowska-Popek, Językowa interpretacja obrazu przez dzieci z zespołem Aspergera.....	89
Anna Chudzik, Homonimia nazw własnych w żartach obrazkowych	107
Indeks nazwisk.....	125
Abstracts.....	129
Biogramy autorek	133

Multimodalność komunikacji w perspektywie kognitywizmu

Multimodalność komunikacji

Przekonanie o wielotrybowości komunikacji oznacza przyjęcie postawy metodologicznej otwartej na fakt, że dokonywany nieustannie przez człowieka proces nadawania znaczeń wykorzystuje różne systemy – tryby semiotyczne. Komunikacja nie ogranicza się bowiem do wymiany komunikatów językowych, a zdolności komunikacyjne człowieka należy rozważać jako całość nieredukowalną do zachowania słownego. Takie podejście, określane niekiedy mianem *multimodalnego*¹, nie faworyzuje żadnego z systemów semiotycznych, choć może wysuwać jeden z nich na pierwszy plan.

Mimo iż określenie *multimodalność* czasem budzi zastrzeżenia terminologiczne², uznajemy je za najbardziej odpowiadające podejściu metodologicznemu reprezentowanemu w tym tomie. Zbliżone znaczeniowo, a często konkurencyjne terminy: polisemiotyczność, polisensoryczność, multimedialność, wielokanałowość profilują specyficzne ujęcia tego problemu. Oczywiście w wielu sytuacjach dają się zastosować wymiennie względem terminu *multimodalność*, jednakże z naszego punktu widzenia są wobec niego hiponi-

¹ W tym znaczeniu np. w: R. Iedema, *Multimodalna analiza dyskursu. Resemiotyzacja na potrzeby dyskursów użytkowych*, [w:] *Systemowo-funkcjonalna analiza dyskursu*, red. A. Duszak, G. Kowalski, tłum. M. Żelewa, Kraków 2013, s. 197-227.

² Por. J. Antas, *Semantyczność ciała. Gesty jako znaki myślenia*, Łódź 2013, *Nauka o Komunikowaniu*; S. Bonacchi, M. Karpiński, *Remarks about the use of the term „multimodality”*, „Journal of Multimodal Communication Studies” 2014, vol. 1, s. 1-7.

miczne, dlatego konsekwentnie będziemy mówić o zjawisku multimodalności ludzkiej komunikacji.

Zarówno w perspektywie onto-, jak i filogenetycznej komunikacja międzyludzka ma właśnie taki charakter. Komunikujemy się za pomocą dźwięków, obrazów, dotyku, smaków, zapachów. W toku ewolucji – także kulturowej – wypracowaliśmy systemy znakowe, które pozwalają być w stałej łączności z innymi przedstawicielami naszego gatunku. Bezpośrednia komunikacja twarzą w twarz jest dla tego kontaktu sytuacją prototypową i podstawową. Spotkanie człowieka z człowiekiem jest pierwszą, najczęstszą i wzorcową formą komunikacji. Wszelkie media pozwalające na niebezpośredniość (czy to czasową, czy przestrzenną) są protezami, które mają symulować możliwości komunikacji twarzą w twarz. Multimodalność komunikacji stanowi więc zawsze wyzwanie dla multimedialności współczesnych form komunikowania się ludzi.

Doświadczeniowe i społeczne źródła znaczenia

Jednocześnie w każdym przejawie ludzkiej aktywności komunikacyjnej objawia się jej zakorzenienie w cielesności człowieka i fizykalności świata. Doświadczanie siebie i doświadczanie świata, a także wchodzenie z nim w różnorakie interakcje (odczuwanie działających sił, np. grawitacji, używanie sił do przesuwania czy manipulowania) przez powtarzalność wzorców kształtuje względnie trwałe schematy poznawcze determinujące sposób funkcjonowania, w tym komunikowania się człowieka. Nie oznacza to jednak, że nie możemy wykroczyć poza nasze ciała³ – myśleć o nieistniejących zjawiskach, mówić o nierealnych bytach, stwarzać niespotykane wcześniej przedmioty. Dowodem na takie możliwości są: sztuka, koncepcje naukowe, religijne czy filozoficzne. Mechanizmy i umiejętności dostrzegania podobieństw i różnic, styczności i przyległości, następstwa i wyboru, scalania i abstrahowania, które, pozwalając myśleć i mówić o tym, co abstrakcyjne, współistnieją jednak ze szkieletem wyznaczonym przez cielesnodoświadczalne schematy poznawcze⁴.

³ G. Lakoff, M. Johnson, *Philosophy in the flesh. The embodied mind and its challenge to Western thought*, New York 1999.

⁴ M. Haman, *Dlaczego pojęcia muszą być badane w ujęciu rozwojowym*, [w:] *Pojęcia. Jak reprezentujemy i kategoryzujemy świat*, red. J. Bremer, A. Chuderski, Kraków 2011, s. 271-318.

Jak podkreślają przedstawiciele językoznawstwa kognitywnego, wyjaśnianie znaczenia musi jednocześnie odwoływać się i do cielesnych korzeni konceptualizacji, i postrzegać język oraz abstrakcyjne rozumowanie jako społecznie i kulturowo umocowane aktywności. Jak zauważa Johnson,

kulturowe artefakty i praktyki – na przykład język, architektura, muzyka, sztuka, działania rytualne i publiczne instytucje – zachowują aspekty znaczenia jako obiektywne własności świata. Bez tych kulturowych artefaktów nasze zgromadzone znaczenie, zrozumienie i wiedza nie przetrwałyby w czasie, każda zaś nowa generacja musiałaby dosłownie zaczynać od zera⁵.

Słowo i obraz

Rozróżnienie na słowa i obrazy wydaje się oczywiste ze względu na ich różne właściwości zmysłowe. Jedne oddziałują na ucho, drugie na oko. Inne kanały przekazu podpowiadają dychotomiczne zestawienie tych dwóch zjawisk. Takie też przeciwstawienie podpowiada charakterystyka: słowa rozwijające się w czasie, linearne i dynamiczne, obrazy zaś statyczne, globalne i syntetyczne. Ujrzenie ich z perspektywy ludzkiej kognicji i komunikacji znosi jednak to ostre przeciwstawienie. Pozwala dostrzec wzajemną zależność oraz oddziaływanie słów i obrazów. Możemy więc mówić o wyobrażeniowości widocznej w języku i sposobie jego używania, a także o procesualności w postrzeganiu obrazów oraz indukowaniu znaczeń narzuconych przez struktury językowe⁶.

Mówiąc o obrazowaniu, mamy tu na myśli zależność dwojakiego rodzaju. Z jednej strony pojawia się wpływ czynników postrzeżeńiowych i cielesno-zmysłowej natury człowieka na sposób tworzenia przez niego pojęć, która to zależność wyraża się następnie w komunikacji językowej i pozajęzykowej. Z drugiej zaś strony obserwujemy multimodalny charakter samego komunikowania, który jako taki wpływa na przyswajanie tego, co jest przedmiotem komunikacji. To, co postrzegane zmysłem wzroku, i to, co postrzegane zmysłem słuchu, w procesie komunikacji międzyludzkiej jest integrowane. Nie jest

⁵ M. Johnson, *Znaczenie ciała. Estetyka rozumienia ludzkiego*, tłum. J. Płuciennik, Łódź 2015, s. 174.

⁶ R. Arnheim, *Sztuka i percepcja wzrokowa. Psychologia twórczego oka*, tłum. J. Mach, Gdańsk 2004; idem, *Myślenie wzrokowe*, tłum. M. Chojnacki, Gdańsk 2013.

Oddajemy w Państwa ręce tom *Multimodalność komunikacji* – pierwszy z nowej serii *Obrazowanie w Komunikacji*. Składają się nań zróżnicowane teksty, które łączy przekonanie autorów o konieczności widzenia zjawisk komunikacyjnych na szerokim interdyscyplinarnym tle. Jesteśmy przekonane, że komunikacja międzyludzka, w której splatają się słowa, zachowania, postawy, intencje i emocje, musi być rozpatrywana z zastosowaniem narzędzi pozwalających ją badać w całej złożoności. Multimodalność komunikacji niewątpliwie stanowi wyzwanie metodologiczne, jednak sprostać mu mogą nauki kognitywne. Jedną z nich jest językoznawstwo kognitywne spod znaku Ronalda Langackera, George’a Lakoffa czy Marka Johnsona.

Justyna Winiarska i Aneta Załazińska